

Sygn. akt VI Ga 61/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 maja 2013 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SO Renata Bober

SO Michalina Sanecka

Protokolant: st. sekr. sądowy Joanna Mikulska

po rozpoznaniu w dniu 21 maja 2013 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: T. C.

przeciwko: P. P., M. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie

V Wydziału Gospodarczego z dnia 17 lipca 2012 r., sygn. akt V GC 475/12 co do punktu I i III

I. oddała apelację,

II. zasądza od powoda T. C. na rzecz pozwanych P. P. i M. K. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI Ga 61/13

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 21 maja 2013 r.

Powód T. C. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą PPUH (...) w R. domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych M. K. i P. P. wspólników spółki cywilnej Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowego P (...) M. K., P. P. z siedzibą w N. kwoty 95.729,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2011 r. do dnia zapłaty, oraz kosztów postępowania.

Uzasadniając pozew powód podał, że w dniu 22 listopada 2010 r. zawarł z pozwanymi umowę, na podstawie której zlecił mu wykonanie rozbudowy i modernizacji Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w L. wraz z budową sali sportowej. Po zakończeniu robót powód wystawił fakturę VAT nr (...) na łączną kwotę 115.829,10 zł, z terminem płatności – 21 dni od daty wystawienia. Przedmiotowa faktura pomimo jej akceptacji przez pozwanego P. P. nie została zapłacona w całości. Pozwani uregulowali ją częściowo, tj. w dniu 21 kwietnia 2011 r. wpłacili 15.100 zł oraz w dniu 22 lipca 2011 r. kwotę 5.000 zł. Różnica, tj. kwota 95.729,10 zł stanowi aktualnie wartość przedmiotu sporu.

Sąd Rejonowy w Rzeszowie, do którego pozew został skierowany w dniu 2 kwietnia 2012 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, mocą którego nakazał pozwanym zapłatę kwot zgodnie z żądaniem powoda.

Wyżej wymieniony nakaz zapłaty został zaskarżony przez pozwanych zarzutami, w których wniesli oni o uchylenie nakazu, oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda kosztów postępowania.

Pozwani zarzucili, że termin zakończenia prac przez powoda określony został w umowie na dzień 23 grudnia 2010 r., podczas gdy prace zakończone zostały z opóźnieniem, co potwierdza protokół odbioru robót sporządzony w dniu 1 marca 2011 r. W związku z powyższym pozwani na podstawie § 10 punktu 2 umowy wyliczyli kary umowne w łącznej wysokości 181.436 zł i złożyli stosowne oświadczenie o potrąceniu w/w wierzytelności z wierzytelnością powoda, co spowodowało ostatecznie umorzenie w całości należności powoda. W odpowiedzi na powyższe powód złożył pismo procesowe, w którym podtrzymał dotychczasowe żądania zawarte w pozwie oraz zarzucił, iż twierdzenia pozwanych jakoby roboty zakończył 1 marca 2011 r. nie polegają na prawdzie, co wynika z protokołu odbioru sporządzonego w dniu 13 stycznia 2011 r.

Sąd Rejonowy w trakcie postępowania ustalił, że w dniu 22 listopada 2010 r. strony sporu zawarły umowę, na podstawie której pozwani zlecieli powodowi wykonanie rozbudowy i modernizacji Zespołu Szkolno – Przedszkolnego w L. wraz z budową sali sportowej. Strony ustaliły, że zakres robót objętych umową zostanie wykonany do dnia 23 grudnia 2010 r., natomiast w § 6 ustalono, że odbiór wykonanych prac nastąpi na podstawie protokołu odbioru prac, który będzie stanowił podstawę do wystawienia faktury. W umowie zawarty został również zapis dający uprawnienie zamawiającemu do naliczenia kary umownej w wysokości 2% wynagrodzenia od wartości zleconych prac za każdy dzień zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy.

W oparciu o dopuszczone i przeprowadzone dowody Sąd Rejonowy ustalił, że powód w trakcie wykonywania robót był zmuszony je przerwać na okres 7 dni, co spowodowane zostało niezależnymi od niego czynnikami, tj. wystąpieniem silnych mrozów. Powyższa okoliczność uniemożliwiła mu wykonywanie prac w w/w okresie. Powód opóźnił się jednak z wykonaniem prac jeszcze o dalsze 14 dni, co ostatecznie spowodowało ich zakończenie i sporządzenie protokołu odbioru przez powoda i pozwanych w dniu 13 stycznia 2011 r. Oprócz w/w protokołu strony umowy sporządziły w dniu 1 marca 2011 r. protokół poprawkowy, który obejmował jedynie korektę informacji zawartych w pierwszym protokole.

Po zakończeniu prac powód wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 115.829,10 zł brutto z terminem zapłaty do dnia 8 lutego 2011 r. Wyżej wymieniona faktura została zaakceptowana przez pozwanego P. P.. Pozwani nie uregulowali jej jednak w całości, natomiast w dwóch ratach, w terminach wskazanych przez powoda w pozwie, zapłacili mu łącznie kwotę 20.100 zł. Wobec wykonania przedmiotowych robót z opóźnieniem, co zdaniem pozwanych potwierdza protokół odbioru robót z dnia 1 marca 2011 r. pozwani naliczyli kary umowne w łącznej wysokości 181.436 zł, którą to wierzytelność zgłosili do potrącenia z wierzytelnością powoda dochodzoną niniejszym pozwem.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 7 lipca 2012 r. zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 57.817,10 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 lutego 2011 r. do dnia zapłaty (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II) i zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 52,08 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Uzasadniając wyrok Sąd w pierwszej kolejności stwierdził, iż strony sporu zawarły umowę o roboty budowlane, co oznacza, że ostatecznie rozstrzygając o zasadności roszczenia powoda uwzględnić należało treść

art. 647 kc i następn., oraz art. 353¹ kc, który zawiera zasadę swobody umów. Zdaniem Sądu Rejonowego pozwani w toku sporu nie kwestionowali co do zasady i rozmiaru, że zlecone powodowi prace zostały wykonane i nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń co do jakości ich wykonania. Zarzuty pozwanych opierały się w istocie na zarzucie wygaśnięcia zobowiązania powoda na skutek dokonanego przez nich potrącenia wierzytelności przysługującej im

z tytułu kary umownej za opóźnienie w wykonaniu zleconych prac. Powyższe należało zatem ocenić w kontekście treści art. 498 kc i następnych. Pozwani złożyli oświadczenie o potrąceniu najpierw w piśmie procesowym z 9 maja 2012

r., gdzie w sposób szczegółowy i jednoznaczny wskazali wierzytelności potrącane i wierzytelności przedstawione do potrącenia, a następnie doprecyzowali swoją wcześniejszą notę księgową i złożyli kolejne oświadczenie w piśmie z dnia 24 stycznia 2012 r. Powód z kolei w pierwszej kolejności twierdził, że nie ponosi odpowiedzialności za opóźnienie w wykonaniu robót

z powodu siły wyższej, ale niezależnie od tego podnosił także, iż pozwani wyliczając kary umowne nie wezwali go uprzednio (tj. przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu) o ich zapłatę.

Sąd Rejonowy oceniając podnoszone zarzuty uznał ostatecznie na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego, że pozwani mogli zasadnie naliczyć kary umowne za 14 dni zwłoki, co przy uwzględnieniu zasady ich naliczania ustalonej umową, wyraża się to kwotą 37.912 zł. Sąd I instancji uznał, że do takiej wysokości umorzyły się na skutek złożonego przez pozwanych oświadczenia o potrąceniu obie wierzytelności. W związku z powyższym na rzecz powoda zasądził różnicę, tj. kwotę 57.817,10 zł, o czym orzekł w punkcie I wyroku. W pozostałym zakresie powództwo oddalił. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania Sąd Rejonowy wskazał art. 108 kpc, w związku z art. 100 kpc.

Apelację od powyższego wyroku w zakresie punktu I i III wniósł powód zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu, a to:

a. art. 484 § 1 kc w związku z art. 471 kc na skutek przyjęcia, że jedynie w ciągu 7 dni powód nie mógł z powodów niezależnych od siebie wykonać zobowiązania,

b. art. 498 § 1 kc w związku z art. 455 kc wskutek uznania zarzutu potrącenia w zakresie wierzytelności pozwanych, która w dniu jego dokonania nie była wymagalna i nie mogła stać się wymagalna, skoro w przypadku potrącenia dochodzi do wzajemnego umorzenia wierzytelności do wysokości wierzytelności niższej, a nie skutku w postaci „wierzytelność niewymagalna staje się wymagalna”,

c. art. 484 § 2 kc wskutek braku miarkowania kary, pomimo tego, iż zobowiązanie powoda zostało w całości wykonane, pozwani zaś w związku z tym nie ponieśli żadnej szkody,

2. naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 kpc polegające na braku wszechstronnego i wnikliwego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego oraz ocenie dowodów w sposób niezgodny z zasadami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego, skutkujące ustaleniem w sposób dowolny, iż jedynie przez 7 dni warunki atmosferyczne uniemożliwiały powodowi prowadzenie prac,

3. naruszenie przepisów postępowania w postaci wadliwego zastosowania art. 479¹⁴ § 4 kpc, pominięcia treści art. 493 § 3 kpc, co skutkowało przyjęciem, iż wierzytelność pozwanego została udowodniona w sposób prawidłowy.

Wskazując na powyższe podstawy zaskarżenia powód wniósł o:

- zmianę wyroku w zaskarżonej części i uwzględnienie w tym zakresie powództwa, tj. zasądzenie solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwoty 37.912 zł z ustawowymi odsetkami i kosztami postępowania za obie instancje, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania z uwzględnieniem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy rozpoznając apelację powoda, nie znalazł podstaw do jej uwzględnienia z następujących przyczyn.

Wobec faktu, że pozwani ostatecznie nie podnosili zarzutów co do zakresu wykonanych przez powoda robót, jak również co do wysokości należnego mu wynagrodzenia, istotą sporu było ustalenie, czy po stronie powoda zaistniała zwłoka w wykonaniu przedmiotu umowy i czy pozwani w związku z tym mogli naliczyć kary umowne.

Stosownie do § 10 pkt 2 umowy z dnia 22 listopada 2010 r. załączonej do pozwu i stanowiącej podstawę roszczenia powoda wykonawca zobowiązany jest do zapłaty zamawiającemu kary umownej w wysokości 2% wynagrodzenia, od wartości zleconych prac, za każdy dzień zwłoki w wykonaniu przedmiotu umowy. Poza sporem pozostawał fakt, że zakończenie robót miało nastąpić

w dniu 23 grudnia 2010 r. Ostatecznie, jak ustalił Sąd Rejonowy, roboty zostały zakończone w dniu 13 stycznia 2011 r., o czym świadczy sporządzony na powyższą okoliczność protokół odbioru. Wbrew zarzutom powoda, to na nim spoczywał ciężar wykazania – zgodnie z regułą zawartą w art. 6 k.c. – że do zwłoki w wykonaniu nie doszło z przyczyn leżących po jego stronie.

Na powyższą okoliczność, powód zawnioskował jedynie dowód z przesłuchania świadków w osobach R. K. i A. L., którzy zostali przesłuchani na rozprawie w dniu 10 lipca 2012 r. W ocenie Sądu Okręgowego, wobec niejednoznacznych zeznań świadków co do terminu zakończenia robót, oraz sprzecznych zeznań stron w tym zakresie, Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił i przyjął, że zwłoka w wykonaniu robót wynosiła 14 dni i za ten okres pozwani, w myśl postanowień umowy mogli naliczyć kary umowne. Natomiast z uwagi na złe warunki atmosferyczne (silne mrozy) powód usprawiedliwił przerwę

w wykonaniu robót przez okres 1 tygodnia. Zarzuty powoda odnośnie tego, że ta usprawiedliwiona przerwa wyniosła łącznie 3 tygodnie, nie zostały poparte żadnym wiarygodnym dowodem, jak chociażby w postaci informacji uzyskanej z Instytutu (...) odnośnie występujących temperatur i warunków pogodowych, bądź też jakiegokolwiek protokołu bądź wpisu do dziennika budowy (jeśli takowy istniał), świadczącego o występujących warunkach atmosferycznych.

Podkreślić należy, że art. 233 k.p.c. daje sądowi możliwość oceny i mocy dowodów według własnego przekonania. Ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej, albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych (vide poglądy wyrażone w wyroku SN z dnia 27.09.2002 r., sygn. II CKN 817/00, w wyroku SN z dnia 14.12.2001 r., sygn. V CKN 561/00).

Sąd Okręgowy nie dopatrzył się powyższych uchybień w działaniu Sądu Rejonowego w toku postępowania pierwszo-instancyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd I Instancji dokonał prawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego i wyciągnął z niego wnioski logicznie uzasadnione. Dlatego też, podzielił stanowisko Sądu Rejonowego, zarówno w zakresie ustaleń faktycznych, jak i podstawy rozstrzygnięcia.

Pozwani w niniejszym procesie, w zarzutach od nakazu zapłaty podnieśli zarzut potrącenia wierzytelności z tytułu przysługujących im kar umownych stwierdzając, że notą księgową z dnia 24 stycznia 2012 r. oraz notą księgową z dnia 9 maja 2012 r. wyliczyli te kary w łącznej kwocie 181 436, 00 zł.

Po wystawieniu not księgowych, pozwani złożyli powodowi oświadczenie w trybie art. 498 k.c. i art. 499 k.c. o potrąceniu wierzytelności z tytułu przysługujących im kar umownych z wierzytelnością powoda, przysługującą mu tytułem wynagrodzenia za wykonane roboty. Ostatecznie stanowisko pozwanych wyrażone zostało w toku sporu w piśmie z dnia 9 maja 2012 r.

Wbrew zarzutom powoda, który twierdził, że pozwani nie mogą skutecznie podnosić w toku procesu zarzutu potrącenia, wobec nieprzedstawienia chociażby sposobu wyliczenia kar, zdaniem Sądu Okręgowego okoliczność ta mogła być zweryfikowana przez samego powoda, przy uwzględnieniu zasad ustalonych przez strony w umowie z dnia 22 listopada 2010 r. i wysokości należnego powodowi wynagrodzenia którego przecież pozwani nie kwestionowali. Nadmienić należy, iż pozwani pierwszą z not księgowych

z wyliczonymi karami umownymi w kwocie 56 868,00 zł i stosownym oświadczeniem złożyli jeszcze w dniu 24 stycznia 2012 r., a więc przed wytoczeniem niniejszego sporu, co miało miejsce w dniu 29 marca 2012 r. (data wpływu pozwu do

Sądu). Jeśli więc powód miał jakiegokolwiek wątpliwości co do sposobu wyliczenia kar, mógł je zgłosić w odpowiednim czasie pozwanym.

W trakcie niniejszego postępowania fakt ten przez powoda nie został wykazany.

W trakcie postępowania przed Sądem I Instancji powód w piśmie procesowym z dnia 26 czerwca 2012 r., podnosząc zarzuty dotyczące bezzasadności naliczenia kary umownej stwierdził również, że „z daleko posuniętej ostrożności procesowej, należy także zarzucić, iż naliczone kary, są nadmiernie wygórowane, gdyż przekraczają wartość wykonanych robót”. Powyższy zarzut, zdaniem Sądu Okręgowego nie był formalnym wnioskiem o miarkowanie kary umownej, stosownie do treści art. 484 § 2 k.c. Wniosek taki, skarżący złożył dopiero w apelacji, a więc był to wniosek spóźniony (biorąc pod uwagę fakt, że powództwo wytoczono pod rządem przepisów obowiązujących do dnia 2 maja 2012 roku, dotyczących postępowania w sprawach gospodarczych).

Sąd Okręgowy podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy z dnia 15.09.1999 r., sygn. III CKN 337/98, w wyroku SN z dnia 18.06.2003 r., sygn. III CKN 240/01, w wyroku SA we Wrocławiu z dnia 2.02.2011 r., I ACa 1392/11 i wyroku SA w Rzeszowie z dnia 15.11.2012 r., I ACa 330/12 - że do miarkowania kary może dojść tylko na żądanie dłużnika, nigdy zaś z urzędu.

W niniejszej sprawie powód reprezentowany był przez fachowego pełnomocnika, w osobie adwokata, co tym bardziej uzasadnia oczekiwanie Sądu, aby profesjonalista w sposób precyzyjny i zgodnie z regułami wynikającymi z kodeksu postępowania cywilnego, precyzował swe wnioski i zarzuty. Twierdzenia powoda, że pozwani nie ponieśli żadnej szkody w związku z wydłużeniem terminu wykonywania prac nie mają dla sprawy znaczenia. Sąd Okręgowy podziela poglądy doktryny i ugruntowanego orzecznictwa co do tego, że zastrzeżenie kary umownej na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania nie zwalnia dłużnika z obowiązku jej zapłaty nawet w przypadku wykazania (czego nota bene powód nie wykazał!), że wierzyciel nie poniósł szkody (przykładowo vide wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23.08.2012 r. sygn. ACa 241/12 i z dnia 18.10.2012 r. I ACa 378/12).

Wyliczone przez pozwanych kary umowne wynikają z pisemnych dokumentów w postaci umowy, która określa zasady i podstawy ich naliczenia, oraz protokołu odbioru robót który określa termin zakończenia prac. W oparciu o te właśnie dokumenty pozwani wystawili noty księgowe składając oświadczenie o potrąceniu. Dlatego też kolejny zarzut apelacji, dotyczący naruszenia art. 479¹⁴ § 4 kpc i pominięcia art. 493 § 3 kpc jest niezasadny.

Sąd Okręgowy nie podziela przy tym stanowiska wyrażonego w trakcie sporu przez powoda, odnośnie tego, iż oświadczenie o potrąceniu, czy też wystawienie not księgowych z wyliczonymi karami umownymi, winno być poprzedzone ze strony pozwanych wezwaniem do zapłaty, które miałyby być skierowane do dłużnika (w tym przypadku powoda).

Reasumując powyższe rozważania, stwierdzić należy, iż Sąd Rejonowy, przy uwzględnieniu zasad wynikających z umowy zawartej między stronami, oraz wyników postępowania dowodowego, w zakresie dotyczącym dni zwłoki wykonaniu robót po stronie powoda, prawidłowo ustalił i wyliczył należne pozwanym kary umowne. Zaznaczyć przy tym należy, że kary te liczone były od wynagrodzenia należnego pozwanym, w kwocie netto.

Mając na uwadze powyższe, apelacja powoda jako bezzasadna została oddalona, na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczone na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 108 § 1 k.p.c.